

# niedziela

## GŁOS Z TORUNIA

ISSN 2956-3429



### » MYŚL PASTERZA

*Pokora to pamiętać, że nie jestem samowystarczalny, że najpierw zależę od Boga, i to, co mam, i co robię, najpierw zależy od Niego.*

BP WIESŁAW ŚMIGIEL

## Klucze do serca

O marzeniach dynamicznym rozwoju z toruńskimi koordynatorami wspólnoty Przymierze Miłosierdzia – Anną Szumińską, Łukaszem Komorowskim i Piotrem Zielińskim – rozmawia Renata Czerwińska.

.. Renata Czerwińska: W dniach 16-17 września w Toruniu odbędzie się ważne wydarzenie o nazwie Misericordia Fest. Powiedźcie, czemu każdy członek wspólnoty powinien na nim być?

Łukasz Komorowski: Dlatego, że to jest święto ogólnopolskie pewnego ruchu, pewnej rodziny. Wspólnota organizuje je co roku w różnych miejscach. Zawsze podkreślamy przy okazji różnych wydarzeń, że Przymierze jest jak rodzina. Kiedy się spotykamy, traktujemy się jak swoi, niezależnie od tego, czy to jest większe wydarzenie, czy nieformalne spotkanie. Jest to okazja do pobycia razem, poświęcenia, uczczenia naszego charyzmatu i umocnienia się w nim.



Toruńscy koordynatorzy z misjonarzami wspólnoty Przymierza Miłosierdzia: Piotr (pierwszy od prawej), Łukasz (trzeci od prawej), Ania (druga od lewej)

.. Na to spotkanie zapraszacie też osoby spoza rodziny wspólnotowej.

ŁK: Tak. Będzie to coś w rodzaju rekolekcji, spotkania formacyjnego dla ruchu Przymierze Miłosierdzia. Ale wiadomo, że są też sympatycy ruchu i osoby niezwiązane z Przymierzem, ale chcące przeżyć rekolekcje. Chcemy się też na takie osoby otworzyć i zaprosić je do świętowania z nami.

.. Czego mogą się spodziewać rekolektanci?

AS: Przede wszystkim konferencji prowadzonych przez naszych założycieli – będzie o Antonello Cadeddu, będzie ojciec Evandro Torlai z Prezydencji.

.. Prezydencji, czyli czego?

ŁK: Nasi założyciele jakiś czas temu oddali stery nad ruchem uformowanym osobom z drugiego pokolenia, →



Misericordia Fest to czas modlitwy i radości

Zdjęcia: archiwum Przymierza Miłosierdzia

kapłanom, osobom żyjącym w rodzinach i celibatariuszom. Obecnie przewodniczącym całego ruchu jest o. Evandro. Będzie z nami również inna osoba z Prezydencji, świecka celibatariuszka, Tathiany Nogueira.

**AS:** Będzie również o. Luis Fabio Peixoto, ksiądz z Brazylii, który w styczniu przyjechał do nas do Polski, żeby opiekować się naszą wspólnotą w całym kraju i towarzyszyć jej duchowo. Przyjadą misjonarze z Brazylii, którzy na stałe mieszkają tutaj w Polsce, we fraterniach w Poznaniu i w Pabianicach. Naszym marzeniem jest, żeby taka fraterna powstała również w Toruniu.

### .. Ile jest wspólnot Przymierza Miłosierdzia w Polsce?

**ŁK:** Ruch się rozwija dynamicznie, ale obecnie jesteśmy w 16 miastach. Spodziewamy się przedstawić każdej ze wspólnot.

### .. W jaki sposób formuje się osoba, która jest w Przymierzu?

**ŁK:** Nasz formacja wygląda w ten sposób, że miesiąc jest podzielony na kilka spotkań różnego typu. Są dwa spotkania formacyjne, w jednym tygodniu mamy adorację albo Mszę św., a w innym grupy dzielenia. Spotykamy się w domu w kilka osób i rozważamy katechezę, którą ojcowie założyciele lub o. Evandro co miesiąc wystosowują do wspólnoty.

**PZ:** Spotkania formacyjne powstają najczęściej w oparciu o materiały i podręczniki, przygotowane przez naszych misjonarzy. Mamy cykl rozłożony na trzy lata.

**ŁK:** A nawet, jeśli wrócimy do jakichś wcześniejszych materiałów, to też dobrze, bo zawsze jest ktoś nowy



Przymierze Miłosierdzia prowadzi formację dla różnych grup i stanów

we wspólnocie, jesteśmy na innym etapie życia i treści zaczynają żyć na nowo. Nigdy się nie zdarzyło, żebyśmy czuli się tymi materiałami znudzeni.

zadac jakieś pytania teologiczne naszemu opiekunowi, ks. Andrzejowi Kowalskiemu z parafii Matki Bożej Królowej Polski.

*W Polsce jest obecnie 16 wspólnot Przymierza Miłosierdzia, w tym jedna w Toruniu, działająca od 10 lat.*

### .. W Toruniu robicie bardzo dużo, bo to i posługa dla bezdomnych, i różne spotkania i rekolekcje. Opowiedzcie o tym.

**ŁK:** W Toruniu działamy nieformalnie od 10 lat, a formalnie od 9, bo najpierw mieliśmy rok przygotowawczy. Misjonarze przyjechali do nas z formacją wstępną, żebyśmy wiedzieli, na co się piszemy, do jakiego charyzmatu chcemy się przyłączyć.

**AS:** Dwa razy do roku przyjeżdżają do nas misjonarze z Poznania i prowadzą dla nas wewnętrzne rekolekcje. A na co dzień zawsze możemy



Relacje są kluczem do serca

**niedziela**  
GŁOS Z TORUNIA

**Ks. Paweł Borowski**

(redaktor odpowiedzialny)

Renata Czerwińska

ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń

tel. 56 622 35 30, torun@niedziela.pl

**Beata Pieczykura**

(redaktor prowadząca – Częstochowa)

tel. 34 369 43 24

Potem przeżyliśmy weekend rekolekcyjny, na którym zawiązała się wspólnota i w sposób usystematyzowany weszliśmy w to dzieło.

**AS:** Prowadzimy trzy rodzaje rekolekcji, przeznaczone dla różnych grup wiekowych. Dla młodych (od 16. do 35. r.ż.) są bardzo dynamiczne warsztaty Talitha Kum, podczas których głosimy kerygmat w dostępny sposób, atrakcyjny dla młodych. Mogą tutaj doświadczyć osobistej relacji z Bogiem. Te rekolekcje są weekendowe, ale mamy też rekolekcje jednodniowe – RUAH – dla osób od 30. r.ż. To też jest kerygmat, ale podany w troszeczkę innej formie. Zapraszamy również na rekolekcje dla małżeństw Kana, również dwudniowe. Podczas tego spotkania zapewniamy opiekę nad dziećmi, a małżonkowie mogą poświęcić ten czas dla Boga i dla siebie, umocnić swoją relację. To piękny czas.

**ŁK:** Te rekolekcje znajdują kontynuację w naszych comiesięcznych spotkaniach formacyjnych dla małżeństw. W ostatnią niedzielę miesiąca spotykamy się w gronie małżeństw z naszej wspólnoty i spośród sympatyków. W Brazylii, tam, skąd nasz ruch się wywodzi, spotkania odbywają się w trzech grupach wiekowych albo w zależności od stanu, czyli grupa młodzieżowa, grupa dorosłych



W formacji pomagają misjonarze z Brazylii



Wspólna modlitwa dodaje skrzydeł

i właśnie grupa dla małżeństw. Zapraszamy już teraz i od września, kiedy zacznie się nowy rok formacyjny, zachęcamy do śledzenia informacji na naszym Facebooku ([www.facebook.com/przymierzemilosierdziatorun](http://www.facebook.com/przymierzemilosierdziatorun)).

## .. Opowiedzcie jeszcze o postudze dla bezdomnych.

**ŁK:** Co drugą środę wychodzimy do bezdomnych, staramy się nawiązywać z nimi relację i przez taką perspektywę staramy się proponować konkretną pomoc w wyjściu z ulicy. Naszym najważniejszym celem jest ewangelizacja, to, aby osoby bezdomne, które spotykamy, mogły poznać Boga, choć oczywiście pomoc w wyjściu na prostą jest dobrem samym w sobie i w tym też chcemy im towarzyszyć. Na ile skorzystają, to już inna sprawa. Ale najpierw jest relacja, to jest klucz do serca. Ważne, żebyśmy traktowali siebie jako osoby, które na ulicy nie mijają się anonimowo, ze spuszczonym wzrokiem. Staramy się poznać, żeby wiedzieli, kto do nich przychodzi, co im proponuje, z jakiego jest Kościoła – bo często nas mylą z protestantami. Działamy z nimi w myśl zasady, żeby przez osobistą relację mogli zmienić swoje życie i rozpocząć je z Bogiem.

**AS:** Staramy się ich zawsze zapraszać do wspólnej modlitwy. Na po-

*Zawsze podkreślamy przy okazji różnych wydarzeń, że Przymierze jest jak rodzina.*



Podczas rekolekcji nie zabraknie chwalenia Pana tańcem

czątku jest opór, a po wejściu w osobistą relację, rozmowie o życiu, codzienności, kiedy te osoby czują się zauważone, że ktoś widzi w nich człowieka, otwierają się też na Pana Boga i na wspólną modlitwę. To piękne doświadczenie Bożej obecności na ulicy.

## .. Macie jeszcze jakieś plany w tym roku oprócz Misericordia Fest?

**ŁK:** Jesienią planujemy rekolekcje dla małżeństw Kana, w grudniu Talitha Kum – ale najlepiej śledzić wszystko na naszym fanpage'u.

**AS:** Mamy ogromne pragnienia!  Z ANNĄ SZUMIŃSKĄ, ŁUKASZEM KOMOROWSKIM I PIOTREM ZIELIŃSKIM ROZMAWIAŁA RENATA CZERWIŃSKA

Chcemy być  
jedno  
z Kościołem  
i w Kościele



Archiwum autora

## Dobry czas

Zakończyły się Światowe Dni Młodzieży w Lizbonie. Wydarzenie zgromadziło około 1,5 mln młodych ludzi z całego świata. Tak to wydarzenie wspomina **ks. Paweł Malinowski**.

**W**śród przybyłych na ŚDM nie brakowało polskich flag, w tym naszej – wspólnot neokatechumenalnych z Torunia. 4 sierpnia po trzech dniach jazdy autokarem wypełnionej słuchaniem słowa Bożego (które samo w sobie było pielgrzymką w głąb siebie i do Boga – tą właściwą pielgrzymką, o którą w życiu chrześcijanina chodzi) dotarliśmy do Portugalii – miejsca spotkania młodzieży świata z Wikariuszem Chrystusa, papieżem Franciszkiem. Jest to dla nas sposobność, by wyrazić naszą jedność z Piotrem naszych czasów – w czasach, w których zdarza się podważać znaczenie papieża, hierarchii kościelnej czy księży. Chcemy w ten sposób być jedno z Kościołem i jedno w Kościele.

Po zakwaterowaniu naszej grupy w miejscowości Santarem i spędzeniu

tam nocy udaliśmy się następnego dnia do Lizbony. Zwiedzaliśmy miasto z jego zabytkami i słynnymi tramwajami przemierzającymi wąskie uliczki portugalskiej stolicy. Po południu w olbrzymiej rzece ludzi udaliśmy się do wyznaczonego nam sektora. Choć od ołtarza dzieliło nas wiele setek metrów, to jednak dzięki dobrze zorganizowanemu nagłośnieniu i telebimom, a także tłumaczeniu na język polski za pośrednictwem fal radiowych, byliśmy w stanie uczestniczyć w celebracjach. W sobotę wieczorem miało miejsce czuwanie przed Najświętszym Sakramentem. Papież porównywał drogę wiary do wspinaczki górskiej – mogą się na niej przydarzyć potknięcia, ale nie wolno nam pozostawać w upadkach. Mówił też, że tylko wtedy możemy spojrzeć na

kogoś z góry, gdy wyciągamy w jego stronę pomocą dłoni. W niedzielę, po nocy spędzonej na polu w sektorach, o godz. 9 sprawowana była Msza św.

Papież w kazaniu, nawiązując do Ewangelii o Przemienieniu Pańskim, powiedział o trzech ważnych czasownikach: jaśnieć, słuchać, nie lękać się. By jaśnieć blaskiem Jezusa – Jego światło rozświetla nasze ciemności; słuchać – wszystko, co jest do zrobienia w życiu chrześcijańskim, zawiera się w słowie, które wypowiada Ojciec: „Jego słuchajcie”; nie lękać się – by nasze marzenia i obraz Boży w nas nie zostały w nas przyćmione przez strach.

Pod koniec uroczystej Mszy św. papież ogłosił, iż następne Światowe Dni Młodzieży w 2027 r. odbędą się w Seulu w Korei Południowej. Czas pielgrzymki był dobrym czasem – słuchania Boga i doświadczenia jedności Kościoła. Mamy nadzieję, że owoce tego czasu pozostaną w nas na długo i wrócimy z nimi do naszych domów. **n**

# Dlaczego pielgrzymuję?

Zakończyła się pielgrzymka na Jasną Górę. Pozostały bolące mięśnie, pęcherze i cudowne wspomnienia, które sprawiają, że już zaczynamy przygotowywać się na kolejną wędrówkę za rok.

Jestem kapłanem od 11 lat. Pierwszy raz na pieszą pielgrzymkę na Jasną Górę szedłem w 2004 r., jeszcze zanim wstąpiłem do seminarium. Chodziłem z różnymi grupami: raz z niebieską i sześć razy z białą z Torunia, raz z nieistniejącą już grupą czerwoną z Chełmży, dwa razy z grupą brązową z Brodnicy i raz z grupą pomarańczową z Grudziądza. Obecna pielgrzymka będzie moją dwunastą i drugą z Grudziądem.

Na pielgrzymkę po raz pierwszy poszedłem zachęcony przez znajomych, aby przeżyć przygodę i umocnić swoją wiarę oraz poznać nowe osoby. Takie były moje pierwsze motywacje. W kolejnej dodatkowo, aby rozeznać swoje powołanie. Pielgrzymowanie jest dla mnie przede wszystkim szkołą wiary i realizowania w praktyce przykazania miłości. Pomaga mi też w rozwijaniu w sobie siły do walki ze swoimi słabościami, zarówno tymi duchowymi, jak i fizycznymi. Super sprawą jest też poznawanie nowych, fajnych ludzi – mówi ks. Przemek.

Księdzem jestem od dwóch lat i posługuję w parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Grudziądzu. Rzeczywistość pielgrzymowania jest wpisana w moje życie, bowiem od dziecka uczestniczyłem w pieszych pielgrzymkach z rodzinnej parafii do Rywałdu czy Wardęgowa. Nieprzerwanie od 2011 r. pielgrzymuję również na Jasną Górę z grudziądzką grupą pomarańczową. To na pielgrzymce przeżywałem czas, w którym odczytywałem swoje powołanie i który zawiódł mnie aż ku Chrystusowemu kapłaństwu, z czego bardzo się cieszę!

Czym dla mnie jest pielgrzymka? Jest pięknym obrazem drogi wiary, w którym to, co fizyczne łączy się z tym, co duchowe. Obrazem drogi

wiary, w którym każdy z nas idzie indywidualnie, a jednak we wspólnocie, jako jeden Kościół, na czele którego stoi Chrystus i do którego prowadzi nas Maryja. Wreszcie to wejście w głąb samego

*W Pielgrzymka jest pięknym obrazem drogi wiary, w którym to, co fizyczne, łączy się tym, co duchowe.*



Pielgrzymowanie jest możliwe w każdym wieku

siebie, które dokonuje się w dynamicznie zmieniających się warunkach i okolicznościach. Właśnie wtedy człowiek poznaje prawdziwego siebie, bo tam człowiek, mimo że maszeruje we wspólnocie, to jednak w rzeczywistości może spotkać się sam na sam z Panem Bogiem – mówi ks. Mateusz. 



Podczas drogi można odkryć drugiego człowieka



Pielgrzymka to okazja do dzielenia się radością

# Papież w Burkacie

Wielowiekowa tradycja, 10 lat istnienia parafii, żywa wspólnota, której patronuje św. Jan Paweł II. To wszystko w niewielkiej miejscowości na wschodnich granicach diecezji – w Burkacie.

Ks. DAWID GALANCIAK

**D**zień 6 sierpnia był dla parafii św. Jana Pawła II, papieża, w Burkacie dniem dziękczynienia za 10 lat istnienia. Uroczystościom przewodniczył bp Wiesław Śmigiel, który udzielił młodzieży sakramentu bierzmowania, a także poświęcił obraz świętego patrona.

Obchody uświetnił występ Opery Kameralnej, która wykonała pieśni operowe, operetkowe i sakralne podczas koncertu *W krainie uśmiechu* w ramach I Festiwalu Kolorów Warmii i Mazur.

## Bogactwo historii

Obecny kościół jest trzecim we wsi Burkat. Pierwszy drewniany kościół w Burkacie pobudowali Krzyżacy. Uległ on zniszczeniu w czasie wojen polsko-krzyżackich w XV wieku. Odbudowaną, drewnianą świątynię w 1530 r. przejęli luteranie. Drugi burkacki kościół w 1821 r. zawałił się ze starości. Trzeci, murowany neogotycki kościół pobudowano w latach 1854-56.

W czasie II wojny światowej kościół pełnił rolę lagru – Rosjanie przetrzymywali tutaj żołnierzy niemieckich. Wielu z nich zginęło z choroby i wycieńczenia. W 1995 r. przeprowadzono w Burkacie ekshumację ponad 300 ofiar wojny. Po zakończeniu wojny świątynia została przejęta przez



Proboszcz dziękuje wszystkim, którzy wspierają rozwój parafii

Kościół Ewangelicko-Augsburski. W początkach lat 80. XX wieku świątynię użytkowała Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska. W 1992 r., jako filię, kościół ten wydzierżawiła parafia św. Wojciecha w Działdowie. 14 maja 1992 r. podpisano umowę o przejęcie kościoła ewangelickiego na okres 15 lat.

Nową parafię rzymskokatolicką bł. Jana Pawła II utworzono w tym miejscu 1 sierpnia 2013 r. Parafię tworzą wsie: Burkat, Filice, Kłęczkowo, Krasnołąka, Wilamowo i Pożary. Kościół w Burkacie przeszedł w posiadanie diecezji toruńskiej dzięki staraniom ks. kan. Adama Filarskiego, ówczesnego proboszcza parafii św. Wojciecha w Działdowie.

## Teraźniejszość

Obchody 10-lecia istnienia parafii poprzedziły całoroczne przygotowania w wymiarze duchowym, materialnym i kulturalnym. Duchowy wymiar stanowiła peregrynacja po domach kopii figury Matki Bożej Skępskiej. Przy tej okazji powstały dwie kroniki zapisane przez wiernych. Powstała także pieśń parafialna ku czci św. Jana Pawła II, do której słowa napisał proboszcz ks. Dawid Galanciak, a muzykę skomponował Sławomir Makowski.

Wymiar materialny przygotowań stanowiły: remont kaplicy w Kłęczkowie, utworzenie strony internetowej parafii (burkatparafia.pl), oświetlenie kościoła, umieszczenie na kościele

tablicy z tytułem kościoła i tablicy wewnątrz kościoła upamiętniające ustanowienie parafii oraz umieszczenie w prezbiterium obrazu św. Jana Pawła II autorstwa Romy Szachniewicz.

Wymiar kulturalny przygotowali obejmował przeprowadzenie: szkolnego konkursu wiedzy o św. Janie Pawle II w Szkole Podstawowej im. Kazimierza Górskiego w Burkacie, I Gminnego Konkursu Piosenki *Jan Paweł II – Miłość wyśpiewana piosenką*, koncert w kościele na organy i trąbkę w ramach Świętojańskiego Festiwalu Organowego oraz utworzenie scholi parafialnej.

Widząc zapal bogatej w doświadczenie, ale młodej wspólnoty parafialnej, można z nadzieją patrzeć w przyszłość, powtarzając codziennie słowa św. Jana Pawła II: „Nie lekajcie się!”. 



Świątynia wypełniła się wiernymi

Zdjęcia: Iwona Pruchniewska